

# Razem dla Edukacji

**Stowarzyszenie  
„Wspólnota Polska”**

**Scenariusz zajęć:  
Łódź – miasto wielu kultur**

**XXXIII Liceum Ogólnokształcące im. Armii Krajowej w Łodzi**





**Razem  
dla Edukacji**  
Stowarzyszenie  
„Wspólnota Polska”



MINISTERSTWO  
EDUKACJI  
NARODOWEJ

Projekt „RAZEM DLA EDUKACJI” współfinansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach zadania publicznego pod nazwą: „Rodzina polonijna. Współpraca szkół funkcjonujących w systemach oświaty innych państw oraz organizacji społecznych za granicą prowadzących nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim ze szkołami w Polsce.”

## **SCENARIUSZ LEKCJI JĘZYKA POLSKIEGO przeprowadzonej w dniu 27 listopada 2017 r. w ramach projektu „Rodzina polonijna”**

### **I. TEMAT: Łódź- miasto wielu kultur**

### **II. CELE**

**GŁÓWNY:** zapoznanie młodzieży z problematyką wielokulturowości Łodzi

**SZCZEGÓŁOWE:**

- ukazanie czterech najważniejszych kultur kształtujących oblicze Łodzi na przełomie XIX i XX wieku -polskiej, żydowskiej, niemieckiej i rosyjskiej
- doskonalenie umiejętności analizy i interpretacji tekstów literackich.

### **III. METODY:**

- wykład
- praca z arkuszem zadaniowym
- metoda ćwiczeń praktycznych (praca z mapą)

**Formy pracy:**

- praca w grupach
- praca indywidualna.

### **IV. Materiały**

- wybór tekstów J. Tuwima- frag. „Kwiatów polskich”, „My, Żydzi polscy: „Łódź”
- materiały z książki K. Kowalczyńskiego „Łódź przełomu wieków XIX i XX”
- płyta Z. Preisnera” Four colours of Łódź”
- prezentacje multimedialne na temat kultury niemieckiej, żydowskiej i rosyjskiej w Łodzi
- wybór zdjęć Łodzi i Juliana Tuwima (kolorowe wydruki)
- mapy centrum Łodzi (kserokopie)
- kartony
- markery, mazaki
- klej
- nożyczki
- magnesy
- karteczki samoprzylepne.

## **V. Przebieg lekcji**

### **1. Wprowadzenie**

Wysłuchanie fragm. Utworu Z. Preisnera „Four colours of Łódź” – wskazywanie skojarzeń muzycznych. Wskazywanie kultur, które współtworzyły dawną Łódź.

Projekcja fragmentu filmu i zdjęć z książki K. Kowalczyńskiego „Łódź przełomu wieków XIX i XX”, potwierdzającego wskazania. (7 min.)

### **2. Łódź żydowska**

Prezentacja uczniów kl. 3A (M. Malicka, B. Mądry). Wirtualna wędrówka śladem zachowanych obiektów świadczących o obecności kultury żydowskiej. Oznaczanie kolejnych miejsc na mapie Łodzi. Wiosek dotyczący gettoizacji społeczności żydowskiej dopiero w czasie II wojny światowej, co świadczy o wcześniejszej pełnej koegzystencji kultur. (20 min.)

### **3. Łódź rosyjska**

Prezentacja uczennic kl. 1B1 (A. Becherka, M. Maciejewska). Wirtualna wędrówka śladem świątyń świadczących o obecności mniejszości rosyjskiej w Łodzi. Oznaczanie kolejnych miejsc na mapie Łodzi (z uwzględnieniem różnic kolorystycznych). Wniosek dot. znacznie mniejszej liczby oznaczonych na mapie obiektów. Poparcie wniosku danymi statystycznymi na podstawie książki K. Kowalczyńskiego i komentarzem nauczyciela.(15 min.)

4. Prezentacja na temat dziedzictwa kulturowego Niemców ( Sara Szkilnik i Zofia Zawada). Zaznaczenie na mapie miejsc omówionych w prezentacji.

5. Wprowadzenie do poezji J. Tuwima

6. Praca z tekstami literackimi ( praca w grupach- ok. 15 minut, prezentacje efektów- ok. 25 minut).

7. Podsumowanie zajęć. Ewaluacja.

Porównanie uzupełnionych w czasie zajęć map, uzupełnienie. Wnioski dotyczące znaczenia wielokulturowości Łodzi w czasach współczesnych. Ewaluacja (róża wiatrów). (3 min.)

Joanna Wtorek  
Aurora

## GRUPA I

Załącznik nr1

**Julian Tuwim**

### **Kwiaty polskie ( fragment)**

Potem -- --

Potem to wszystko i mnie przedziel  
Atlantykiem tęsknoty. Potem  
Przez ten Atlantyk i tęsknotę  
Sto razy pomnóż! Tysiąc! Mało!  
Tysiąc i jeden! **Będą klechdy**  
**Szeherezady, którą niegdyś**  
**Co dzień się żyło, oddychało,**  
**Nie wiedząc wcale, że mitami**  
**Na każdym kroku oddychamy!**  
**Ze Łódź Bagdadem jest bajecznym**  
**Albo La Manczą manczesterską,**  
**Tomaszów - ach! Tobosem wiecznym,**  
**Warszawa - Troją bohaterską**  
**I Jeruzalem, której murom**  
**śpiewają, płacząc, dwa narody**  
**Jednej niedoli pieśń ponurą...**

**My country is my home. Ojczyzna**  
**Jest moim domem. Mnie w udziale**  
**Dom polski przypadł. To - ojczyzna.**  
**A inne kraje są hotele.**

Mój dom. Mieszkanie. Pokój. Biurko.  
A w nim (pamiętasz?) ta szuflada,  
Do której się przez lata składa  
Nie używane już portfele,  
Wygaste kwity, wizytówki,



Resztki żarówki, ćwierć-ołówki...  
Leży tam spinka, fajka, śrubka,  
Syndetikonu pusta tubka,  
Jakaś pincetka czy pipetka,  
Stara podarta portmonetka.  
Kostka do gry, koreczek szklany.  
Bilet na dworcu nie oddany,  
(...)

Korbka od czegoś, klucz do czegoś,  
Lecz już oboje "do niczegoś"  
Słowem, wiesz, jaka to szuflada...  
A gdy jej wewnątrz dobrze zbadasz,  
Znajdziesz tam małe zasuszone  
Serce twe, w gratach zagubione...  
Więc nie wyrzucaj nic, nie sprzątaj...  
Przyda, nie przyda się -- niech leży.  
Oszczędzaj graty przy "porządkach"  
W takich szufladach i zakątkach,  
Boś z każdym cząstkę życia przeżył  
I trwasz, nie wiedząc, z tą starzyzną...  
Jak z tą szufladą, tak z ojczyzną:  
Nic nie wyrzucisz. Coś ci wzbrania  
Przetrzęsnać lamus przywiązania  
I "niepotrzebne", "nieużyte"  
Usunąć. Niech zostanie z tobą.  
Zabobon, mówisz? Tak, zabobon...  
Ludzie uczeni zwą to - mitem.  
I z tej codziennej mitologii  
Nagłych, z zaułka, zjawień, olśnień,  
To z barwy, z linii, to z melodii  
Chwila ojczyzną ci wyrośnie.  
Zjawi się taka niewątpliwa,  
Wyłączna, nie do podrobienia,  
Że poznasz z echa, zwęszysz z cienia  
To ona - twoja, własna, żywa.

## ZADANIA:

1. Przypomnijcie **GENEZĘ** „Kwiatów polskich”. Z czyjej perspektywy opisywana jest we fragmencie ojczyzna?
2. Jaki **NASTRÓJ** towarzyszy poecie, gdy wspomina ojczyznę?
3. Jak poeta **nazywa** ojczyznę? **Do czego ją porównuje**?
4. Jakich **OKREŚLEŃ** używa, wspominając polskie miasta i ważne dla niego miejsca? Zacytujcie, wypiszcie te określenia.
5. Jaką **FUNKCJĘ** pełnią powyższe określenia? Jaki zabieg artystyczny zastosował poeta w tym fragmencie poematu? [ Wykorzystajcie pojęcie kluczowe.]

**SWOJE WNIOSKI UMIEŚCIE NA PLAKACIE, WYKORZYSTAJCIE ZAŁĄCZONE MATERIAŁY.**

**Prezentację rozpocznijcie od głośnego odczytania wyróżnionego pogrubionym drukiem fragmentu.**

**Julian Tuwim**

**Kwiaty polskie ( fragmenty)**

Będą klechdy  
Szeherezady, którą niegdyś  
Co dzień się żyło, oddychało,  
Nie wiedząc wcale, że mitami  
Na każdym kroku oddychamy!  
Ze Łódź Bagdadem jest bajecznym  
Albo La Manczą manczesterską,  
Tomaszów - ach! Tobosem wiecznym,  
Warszawa - Troją bohaterską  
I Jeruzalem, której murom  
Śpiewają, płacząc, dwa narody  
Jednej niedoli pieśń ponurą...

My country is my home. Ojczyzna  
Jest moim domem. Mnie w udziale  
Dom polski przypadł. To - ojczyzna.  
A inne kraje są hotele.



GRUPA II

Załącznik nr 2

**Julian Tuwim**

### **Kwiaty polskie ( fragment)**

Było to gdzieś na przesileniu  
Zimy i wiosny nierychliwej,  
w porze zamyśleń, rozleniwień  
(Leniuch był ze mnie, straszny leniuch);  
Było to w pierwsze dni smętnienia,  
Za miłosnego bezkrólewia,  
W czas ewangelii, czas Szopena  
I - KONIA, co na dachu rdzewiał.

**Tak. Z okna widać było konia  
Metalowego. Stał bez jeźdźca  
I dawno nęcił mnie, wałkoniał,  
By wskoczyć - i galopem z miejsca.**

A był to także czas zapatrzeń  
w dym, szarość, nudę, czad ponury  
I w gwiazdy, słabsze wciąż i rzadsze...

**Więc się zbuntujmy i ożyjmy.**

**Rumaku weterynaryjny.**

**Wzlećmy nad ten Kominogród**

**W pełen astralnych zwierząt ogród,**

**W świętego Jana sny prorocze!**

Do pierwszej dowieź mnie mgławicy,

A kiedy się na Zodiak wtoczę.

Tam cię już puszcę, tam przeskoczę

Na grzbiet Gwiazdzistej Niedźwiedzicy.

Lecz stał jak wryty. Zziąbł i przemókł.

Dym gryzł go w oczy, żarła rdza.

A nie odwrócił nawet łba.

Nawet nie zarżał. Trudno. Nie mógł.

[...]

**"Do Prześwietnego Magistratu  
Miasta Bagdadu, czyli Łodzi...**

[.....]

**...Niżej podpisany  
Tamtejszy uczeń, pęta, mikrus,  
Znany obibok i drapichrust,  
Zawalidroga i łachmytek.  
Ma zaszczyt prosić. żeby oną  
Cudowną szkapę uskrzydloną  
Uznało Miasto za zabytek.  
Niech zawsze ma swój obrok gwiezdny,  
Kastalską wodę z rzeki Łódki,  
A jeszcze lepiej wiadro wódki;  
Niechaj ogląda ją przyjezdny  
Kiedy do Łodzi się wybierze  
(Trzy gwiazdki z nieba w Baedekerze).**

[...]

Ja w szkole - koń w ogrodzie szkolnym  
Wiosenną ziemię nóżką grzebie,  
Ja wódkę piję - koń swawolny  
Harcuje, robiąc dziury w niebie,  
Ja w poetyckich dymów kłębach,  
A wręcy koń pode mną dęba,  
Ja do dorożki, koń trabantem,  
Ja do łaciny, koń się śmieje,  
A wkrótce został Rossynantem  
I zarżał widząc Dulcyneję.  
Mój druh skrzydlaty i grzywiasty  
Gorącą wtedy miał naturę,  
Aż w tysiąc dziewięćset czternastym  
Wspaniałym skokiem wziął maturę,  
Stąd gadka między łódzkim ludem:  
"Koń raczy wiedzieć, jakim cudem".  
[.....]

### **ZADANIA:**

1. Jakie **wspomnienia** przywołał poeta? Do jakiego okresu życia powrócił?
2. Jakie **emocje i pragnienia** mu wtedy towarzyszyły?
3. Z jaką **prośbą** zwrócił się po latach do „prześwietnego magistratu”?
4. Jakich **baśniowych i mitologicznych skojarzeń** użył? W jakim celu?

**SWOJE WNIOSKI UMIEŚCIE NA PLAKACIE, WYKORZYSTAJCIE ZAŁĄCZONE MATERIAŁY.**

**Prezentację rozpocznijcie od głośnego odczytania wyróżnionego pogrubionym drukiem fragmentu.**



Julian Tuwim

Kwiaty polskie ( fragment)

Tak. Z okna widać było konia  
Metalowego. Stał bez jeźdźca  
I dawno nęcił mnie, wałkonia,  
By wskoczyć - i galopem z miejsca.

Więc się zbuntujmy i ożyjmy.  
Rumaku weterynaryjny.  
Wzlećmy nad ten Kominogród  
W pełen astralnych zwierząt ogród,  
W świętego Jana sny prorocze!

"Do Prześwietnego Magistratu  
Miasta Bagdadu, czyli Łodzi...

[.....]

...Niżej podpisany

Tamtejszy uczeń, pętaś, mikrus,  
Znany obibok i drapichrust,  
Zawalidroga i łachmytek.

Ma zaszczyt prosić. żeby oną  
Cudowną szkapę uskrzydloną  
Uznało Miasto za zabytek.

Niech zawsze ma swój obrok gwiezdny,  
Kastalską wodę z rzeki Łódki,

### GRUPA III

Załącznik nr 3

**Julian Tuwim**

**Łódź**

Gdy kiedyś czołem dosięgnę gwiazd  
I przyjdzie chwały mej era,  
Gdy będzie o mnie kilkaset miast  
Sprzeczać się, jak o Homera,

Gdy w Polsce będzie pomników mych  
Więcej niż grzybów po deszczu,  
I w każdym mieście zaczną się krzyk:  
"Ja Ciebie wydałem, wieszczu!" -

Niechaj potomni przestaną snuć  
Domysły "w sprawie Tuwima",  
Bo sam oświadczam: mój gród - to Łódź,  
To moja kolebka rodzima!

Niech sobie Ganges, Sorrento, Krym  
Pod niebo inni wnoszą,  
A ja Łódź wolę! Jej brud i dym  
Szczęściem mi są i rozkoszą!

Tu, jako tyci od ziemi brzdąc,  
Zdzierałem portki i buty,  
Tu belfer, na czym świat stoi klnąc,  
Krzyczał: "Ty leniu zakuty!"

Tu usłyszałem burz pierwszych grom  
I pierwsze muzy szelesty!  
(Do dzisiaj stoi ten słynny dom:  
Andrzeja, numer czterdziesty.)

Tu przez lat dziesięć, co drugi dzień,

Chodziłem smętnie do budy,  
Gdzie jako łobuz, pijak i leń  
Słynałem, ziewając z nudy.

**I tu mi serce na wieczność skradł  
Ktoś cichy i modro-złocisty,  
I tu przez siedem ogromnych lat  
Pisałem wiersze i listy.**

Nawet mizerne wiersze me  
Łódź oceniła najpierwsza,  
Bo jakiś Książek drukował mnie  
Po dwie kopiejki od wiersza.

**Więc kocham twą "urodę złą",  
Jak matkę niedobrą - dziecię,  
Kocham twych ulic szarą i mdłą,  
Najdroższe miasto na świecie!**

Zaszwaregotanych zaułków twych  
Kurz, zaduch, błoto i gwary  
Piękniejsze są mi niż stolic szych  
I niż paryskie bulwary!

Śmieszność twoja łzami przyprósza mi wzrok,  
Martwota okien twych ślepych  
I czarnych ulic handlarski tłok,  
I uszargany twój przepych.

I ten sterczący głupio "Savoy",  
I wyfioczone przekupki  
I szyld odwieczny: "Męski portnoy,  
On-że madam i pszerupki".

**ZADANIA:**

1. Wypiszcie z wiersza **określenia Łodzi**.
2. Jakie **dobre wspomnienia** przywołał poeta? Z jakimi **miejscami** się one łączą?
3. Jaki **obraz Łodzi** wyłania się z wiersza?

**SWOJE WNIOSKI UMIEŚĆCIE NA PLAKACIE, WYKORZYSTAJCIE ZAŁĄCZONE MATERIAŁY.**

**Prezentację rozpocznijcie od głośnego odczytania wyróżnionego pogrubionym drukiem fragmentu.**



Julian Tuwim

Łódź

Gdy kiedyś czołem dosięgnę gwiazd  
I przyjdzie chwały mej era,  
Gdy będzie o mnie kilkaset miast  
Sprzeczać się, jak o Homera,

Gdy w Polsce będzie pomników mych  
Więcej niż grzybów po deszczu,  
I w każdym mieście zacznie się krzyk:  
"Ja Ciebie wydałem, wieszczu!" -

Niechaj potomni przestaną snuć  
Domysły "w sprawie Tuwima",  
Bo sam oświadczam: mój gród - to Łódź,  
To moja kolebka rodzima!

Tu usłyszałem burz pierwszych grom  
I pierwsze muzy szelesty!  
(Do dzisiaj stoi ten słynny dom:  
Andrzeja, numer czterdziesty.)

I tu mi serce na wieczność skradł  
Ktoś cichy i modro-złocisty,  
I tu przez siedem ogromnych lat  
Pisałem wiersze i listy.

## GRUPA IV

Załącznik nr 3

**Julian Tuwim**

**Łódź**

Gdy kiedyś czołem dosięgnę gwiazd  
I przyjdzie chwały mej era,  
Gdy będzie o mnie kilkaset miast  
Sprzeczać się, jak o Homera,

Gdy w Polsce będzie pomników mych  
Więcej niż grzybów po deszczu,  
I w każdym mieście zacznie się krzyk:  
"Ja Ciebie wydałem, wieszczu!" -

Niechaj potomni przestaną snuć  
Domysły "w sprawie Tuwima",  
Bo sam oświadczam: mój gród - to Łódź,  
To moja kolebka rodzima!

Niech sobie Ganges, Sorrento, Krym  
Pod niebo inni wynoszą,  
A ja Łódź wolę! Jej brud i dym  
Szczęściem mi są i rozkoszą!

Tu, jako tyci od ziemi brzdąc,  
Zdzierałem portki i buty,  
Tu belfer, na czym świat stoi klnąc,  
Krzyczał: "Ty leniu zakuty!"

Tu usłyszałem burz pierwszych grom  
I pierwsze muzy szelesty!  
(Do dzisiaj stoi ten słynny dom:  
Andrzeja, numer czterdziesty.)

Tu przez lat dziesięć, co drugi dzień,

Chodziłem smętnie do budy,  
Gdzie jako łobuz, pijak i leń  
Słynałem, ziewając z nudy.

**I tu mi serce na wieczność skradł  
Ktoś cichy i modro-złocisty,  
I tu przez siedem ogromnych lat  
Pisałem wiersze i listy.**

Nawet mizerne wiersze me  
Łódź oceniła najpierwsza,  
Bo jakiś Książek drukował mnie  
Po dwie kopieiki od wiersza.

**Więc kocham twą "urodę złą",  
Jak matkę niedobłą - dziecię,  
Kocham twych ulic szarą i mdłą,  
Najdroższe miasto na świecie!**

Zaszargotanych zaułków twych  
Kurz, zaduch, błoto i gwary  
Piękniejsze są mi niż stolic szych  
I niż paryskie bulwary!

**Śmieszność twoja łzami przyprósza mi wzrok,  
Martwota okien twych ślepych  
I czarnych ulic handlarski tłok,  
I uszargany twój przepych.**

I ten sterczący głupio "Savoy",  
I wyfioczone przekupki  
I szyld odwieczny: "Męski portnoy,  
On-że madam i pszerupki".

**ZADANIA:**

1. Wypiszcie z wiersza **określenia Łodzi**.
2. Które wspomnienia są **przykre**, kojarzą się z **brzydotą** lub złymi doświadczeniami? Z jakimi **miejscami** są one związane?
3. Jaki **obraz Łodzi** wyłania się z wiersza?

**SWOJE WNIOSKI UMIEŚCIE NA PLAKACIE, WYKORZYSTAJCIE ZAŁĄCZONE MATERIAŁY.**

**Prezentację rozpocznijcie od głośnego odczytania wyróżnionego pogrubionym drukiem fragmentu.**



Julian Tuwim

Łódź

Tu, jako tyci od ziemi brzdąc,  
Zdzierałem portki i buty,  
Tu belfer, na czym świat stoi klnąc,  
Krzyczał: "Ty leniu zakuty!"

Więc kocham twą "urodę złą",  
Jak matkę niedobłą - dziecię,  
Kocham twych ulic szarzyznę mdlą,  
Najdroższe miasto na świecie!

Śmieszność twa łzami przyprósza mi wzrok,  
Martwota okien twych ślepych  
I czarnych ulic handlarski tłok,  
I uszargany twój przepych.

Julian Tuwim  
**My Żydzi polscy (fragmenty)**

Matce w Polsce lub najukochańszemu jej cieniowi

1.

.... Jestem Polakiem, bo tak mi się podoba. To moja ściśle prywatna sprawa, z której nikomu nie mam zamiaru zdawać relacji, ani wyjaśniać jej, tłumaczyć, uzasadniać.

2.

Gdyby jednak przyszło do uzasadniania swej narodowości, a raczej narodowego poczucia, to jestem Polakiem dla najprostszych, niemal prymitywnych powodów, przeważnie racjonalnych, częściowo irracjonalnych (...).

**Polak - bo się w Polsce urodziłem, wzrosłem, wychowałem, nauczyłem; bo w Polsce byłem szczęśliwy i nieszczęśliwy; bo z wygnania chcę koniecznie wrócić do Polski, choćby mi gdzie indziej rajske rozkosze zapewniano.**

**Polak - bo dla czułego przesądu, którego żadną racją ani logiką nie potrafię wytłumaczyć, pragnę, aby mnie po śmierci wchłonęła i wessała ziemia polska, nie żadna inna.**

**Polak - bo mi tak w domu rodzicielskim po polsku powiedziano; bo mnie tam polską mową od niemowlęstwa karmiono; bo mnie matka uczyła polskich wierszy i piosenek; bo gdy przyszedł pierwszy wstrząs poezji, to wyładował się polskimi słowami; bo to co w życiu stało się najważniejsze - twórczość poetycka - jest nie do pomyślenia w żadnym innym języku, choćbym nim jak najbieglej mówił.**

Polak - bo po polsku spowiadałem się z niepokoju pierwszej miłości i po polsku bełkotałem o jej szczęściu i burzach.

Polak dlatego także, że brzoza i wierzbą są mi bliższe niż palma i cytrus, a Mickiewicz i Chopin drożsi niż Szekspir i Bethoven. Drożsi dla powodów, których znowu żadną racją nie potrafię uzasadnić.

3.

Na to słyszę głosy: "Dobrze. Ale jeżeli Polak, to w takim razie dlaczego "My, ŻYDZI"? Służę odpowiedzią: Z POWODU KRWI. - Takiej powodzi męczeńskiej krwi nie było jeszcze jak świat światem (...).

**I W TYM OTO NOWYM JORDANIE PRZYJMUJĘ  
CHRZEST NAD CHRZTY: KRWAWĘ, GORĄCĄ, MĘCZENNICZĄ  
BRATERSTWO Z ŻYDAMI.**

Przyjmijcie mnie, Bracia, do tej zaszczytnej wspólnoty  
Niewinnie Przelanej Krwi. Do tej gminy, do tego kościoła chcę  
od dziś należeć. (...)

Ale przede wszystkim - Polak dlatego, że tak mi się podoba.

5.

My, Żydzi Polscy... My, wiecznie żywi - to znaczy ci, którzy  
zginęli w ghettach i obozach.

My, poduszeni w komorach gazowych i przetopieni na mydło

My, Golgota, na której mógłby stanąć nieprzebyty las krzyżów.

My - krzyk bólu! My Żydzi polscy... My, legenda, krwią i łzami ociekająca. Kto  
wie, czy jej nie trzeba będzie pisać biblijnymi wersetami:

"Oby rylcem żelaznym i ołowiem na wieczną pamiątkę wydrążona

była" (Hiob XIX, 24)... My, apokaliptyczne studium dziejów. My

Jeremiaszowe Treny"!

ZADANIA:

1. Przypomnijcie **genezę** tekstu.
2. **Dlaczego** poeta czuje się **Polakiem**?
3. Jak uzasadnia swój **związek z Żydami**?

**SWOJE WNIOSKI UMIEŚĆCIE NA PLAKACIE, WYKORZYSTAJCIE  
ZAŁĄCZONE MATERIAŁY.**

**Prezentację rozpocznijcie od głośnego odczytania wyróżnionego pogrubionym  
drukiem fragmentu.**



Julian Tuwim

## My Żydzi polscy (fragmenty)

Polak - bo się w Polsce urodziłem, wzrosłem, wychowałem,  
nauczyłem; bo w Polsce byłem szczęśliwy i nieszczęśliwy; bo z  
wygnania chcę koniecznie wrócić do Polski, choćby mi gdzie indziej  
rajskie rozkosze zapewniano.

Polak - bo dla czułego przesądu, którego żadną racją ani logiką  
nie potrafię wytłumaczyć, pragnę, aby mnie po śmierci wchłonęła  
i wessała ziemia polska, nie żadna inna.

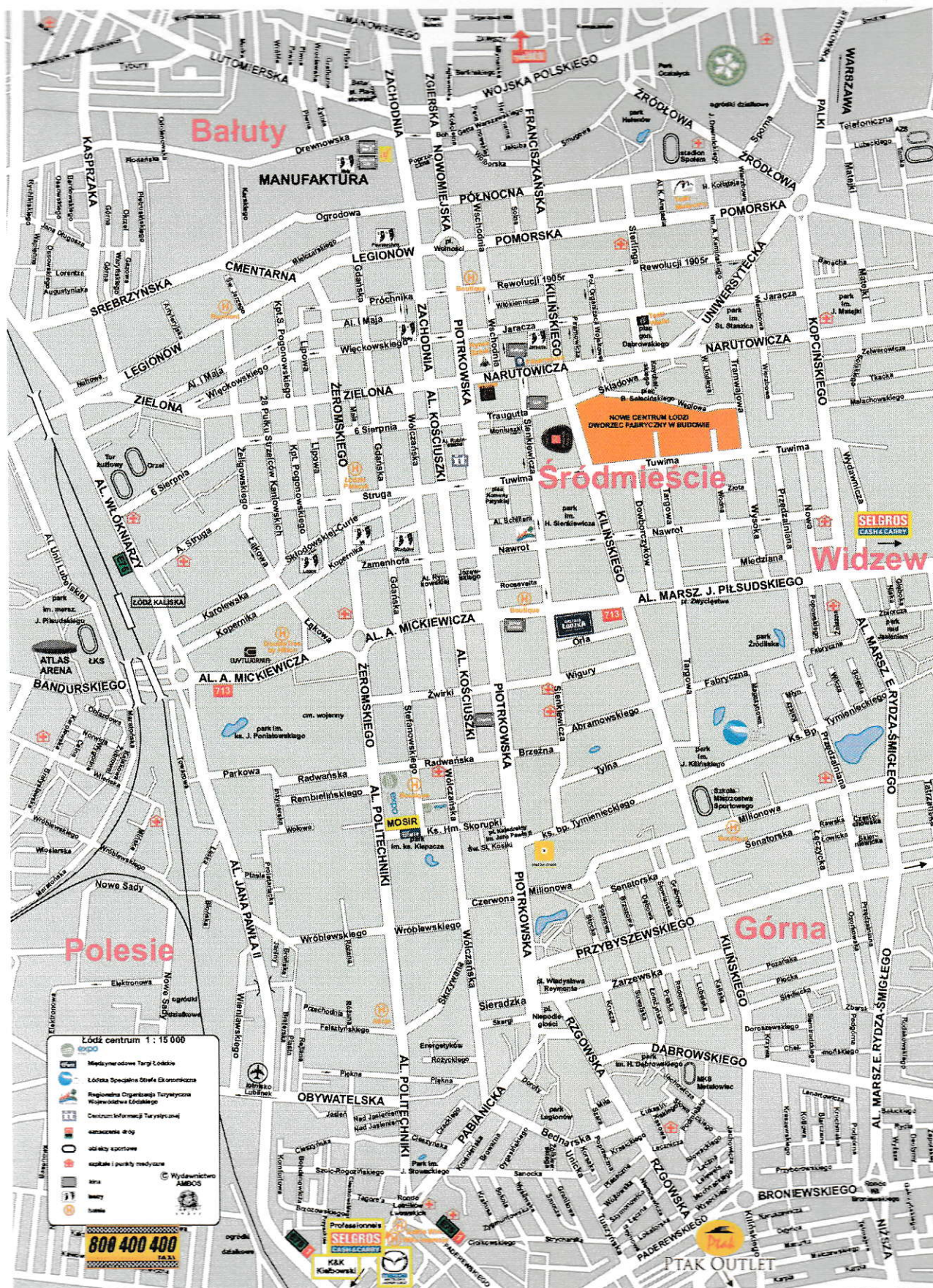
Polak - bo mi tak w domu rodzicielskim po polsku powiedziano;  
bo mnie tam polską mową od niemowlęstwa karmiono; bo mnie matka  
uczyła polskich wierszy i piosenek; bo gdy przyszedł pierwszy  
wstrząs poezji, to wyładował się polskimi słowami; bo to co w  
życiu stało się najważniejsze - twórczość poetycka - jest nie do  
pomyślenia w żadnym innym języku, choćbym nim jak najbieglej mówił.

Na to słyszę głosy: "Dobrze. Ale jeżeli Polak, to w takim razie  
dlaczego "My , ŻYDZI"? Służę odpowiedzią: Z POWODU KRWI. -  
Takie powodzi męczeńskiej krwi nie było jeszcze jak świat światem (...).

**I W TYM OTO NOWYM JORDANIE PRZYJMUJĘ  
CHRZEST NAD CHRZTY: KRWAWĘ, GORĄCĄ, MĘCZENNICZĄ  
BRATERSTWO Z ŻYDAMI.**

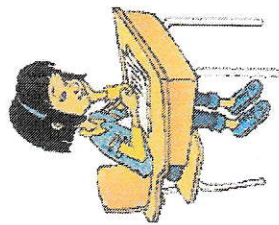
Przyjmijcie mnie, Bracia, do tej zaszczytnej wspólnoty  
Niewinnie Przelanej Krwi. Do tej gminy, do tego kościoła chcę  
od dziś należeć.







Metoda „różn winow”



Czy chętnie uczestniczyłeś  
w dzisiejszych zajęciach?

Atmosfera podczas zajęć  
była...

Czy wykorzystane podczas zajęć  
pomoc (prezentacje, zdjęcia,  
teksty) ułatwiły Ci zrozumienie tematu?

Czy dzisiejszy temat zajęć  
był dla Ciebie atrakcyjny?

Czy chętnie wykonywałeś ćwiczenia?

Czy nowe treści przekazane  
były w sposób zrozumiały?

Czy zdobyte wiadomości przydadzą  
Ci się w czasie dalszej nauki  
lub podczas pobytu w łodzi?

DZIĘKUJEMY 😊

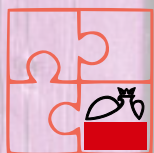
Po lekcji nastąpiła wymiana doświadczeń metodycznych między nauczycielami z Łodzi i Wilna.

Joanna Naturalna

Anna Horwat

Anna Piotrowska





**Razem  
dla Edukacji**  
Stowarzyszenie  
„Wspólnota Polska”

[www.razemdlaedukacji.org.pl](http://www.razemdlaedukacji.org.pl)



MINISTERSTWO  
EDUKACJI  
NARODOWEJ



OŚRODEK DOSKONALENIA  
**NAUCZYCIELI**  
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”



Podlaski Oddział Stowarzyszenia  
„Wspólnota Polska” w Białymstoku

Projekt realizowany ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach konkursu „Rodzina polonijna”.